

GÓRNOŚLAZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GÓRNOŚLAZAK

wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie
3.— zł.

Przez lud — dla ludu!

Redakcja i Administracja: Katowice św. Stanisława 4
Telefon 1414 i 156 — P. K. O. Katowice 304540

ZA OGŁOSZENIA

placi się 20 gr za wiersz milim Wiersz reklamowy 70 gr.
Na pierwszej stronie 80 groszy.

Nr. 49

Katowice, środa 1-go marca 1933 r.

Rok 32

Do walki z niemoralnymi gazetami!

Wyrzucić z domów wszystkie gazety
złe i bezwstydne, zatruwające dusze
ludu naszego!

Dziś gazeta dotarła do najszerzych warstw, przedostała się zarówno pod strzechę wieśniacza, jakoteż i robotniczą. Czytają wszyscy, tak wielcy, jak i mali. Z tego można się cieszyć i radować. Niestety wielka liczba rodaczek i rodaków czyta gazety złe i niemoralne. Do tych zaliczamy u nas na Śląsku gazety, drukowane w Warszawie, Łodzi (u żydów) w Krakowie, a nawet w Katowicach (w „Polonii”, własności pisma Korfańteg.) a sprzedawane po 10 i 7 groszy, te wszystkie z czerwonymi nagłówkami. Dziwić się trzeba, że w wydawnictwie, uchodzącym za katolickie, znalazło się miejsce dla brukowca 7-groszowego, lubującego się w brudnych sensacjach i wyolbrzymiającego różne przestępstwa i zbrodnie. Nędza moralna, stała się jego chlebem codziennym i ta strawa karmi swoich czytelników, zupełnie bezkarnie i bez odruchu ze strony tego powołanych. Przeciw tym gazetom niemoralnym i wyuzdanym musimy prowadzić walkę!

Hasło „Swoi do swego i po swoje” — wywieszamy na sztydach sklepów naszych. Wyrzucamy obce towary z naszych sklepów i domów, domagając się swojskich wrobów. Takim towarem obcym, dla naszego polskiego, katolickiego ducha jest każda gazeta zła i niemoralna.

Gazeta naprawdę polska, wtedy jest polska jeżeli jest owiana duchem narodowym. Z takiej gazety powinna przebiegać miłość tego wszystkiego, co dla narodu jest święte i drogie. A więc miłość wiary, miłość ojczyzny, języka ojczystego, cześć dla naszych bohaterów, cześć dla tych wszystkich, co w narodzie przez cnotę, naukę i poświęcenie stali się wielkimi i sławnymi.

Dla polskiego i katolickiego czytelnika nie wystarczy jednak polski duch gazety, ale aby gazeta przezeń czytana, była także katolickim duchem natchniona i ożywiona. Gazeta, w której brak miłości dla Boga, brak ciepła dla wiary, Kościoła katolickiego, nie może zadowolić ducha polskiego i katolickiego czytelnika. Ileż czyta się takich gazet, których celem jest wydrzeć wiarę katolicką z serc naszych, zohydzić ją i sponiewierać? Ile takich właśnie gazet przedostało się do rąk naszych?

Pewien odłam gazet nadużywa swoich stosunków wpływowych do szarpania rzeczy świętych oraz do ubliżania Kościołowi i jego przedstawicielom. — Czyż my, katolicy, mamy jeszcze czytać te gazety i czasopisma, które szargają rzeczy święte i ubliżają Kościołowi? Katolik winien wiedzieć, co jest katolickie, kochać swoją wiarę i Kościół i nie brać do ręki i duszy tego, co te świętości nasze kala. Skoroś katolik, kochaj katolicyzm, żyj po katolicku, myśl po katolicku i te myśli karm katolicką strawą. To jest jasne, że gazety brudne i nieobyczajne nie mogą spełnić tej roli uszlachetniającej i udoskonalenia. „Wszak z kim kto przestaje, takim się staje”. Jak niepodobna zażywać trucizny i nie zatruć

Na zgłiszczach parlamentu Rzeszy.

Berlin. Gmach Reichstagu w wielkiej swej części przedstawia obraz zgłiszcz. Rusztowanie środkowej wieżki kopuły pod wpływem ognia uległo zniszczeniu i częściowo już zaczęło się walić. Groźba zawalenia trybun, otaczających wielką salę posiedzeń, ogromnie utrudniała akcję ratunkową. Czegóż nie strawił ogień, to uległo zniszczeniu przez masę wody, użytej w czasie akcji ratunkowej. W niektórych korytarzach woda sięgała do łokci. Po zewnętrznej

stronie gmachu strumienie wody marły z powodu zimna, tworząc zwieszające się sopły lodu.

Berlin. Zarządzenie ministra Goerlinga ma charakter zdecydowany i ostry. Decyzja w sprawie ewentualnego ogłoszenia stanu wyjątkowego zależy od uchwały, jaką powoła gabinet Rzeszy. Kanclerz Hitler oświadczył, że wybory odbędą się w przewidzianym terminie.

Gdzie szukać podpalaczy?

Londyn. Pożar gmachu Reichstagu wywołał w Londynie olbrzymie wrażenie. Nikt nie daje wiary wersji oficjalnej, że Reichstag podpalili komuniści. We wszystkich wywodach stwierdzają, że komuniści są najmniej zainteresowani w zniszczeniu Reichstagu, albowiem Reichstag pozostawał jedyną wolną trybuną, w której komuniści mogli ewentualnie przemawiać i jedyną polityczną instytucją, w której dzięki swej liczbie mogli odgrywać pewną rolę. Wszystko wskazuje na to, że partia hitlerowska spowodowała podpalenie Reichstagu, albowiem ona jedynie ciągnąć będzie z tego korzyści polityczne. Daje to bowiem możliwość zastosowania skutecznych represyj przeciw komunistom i socjalistom, aby w ten sposób wywołać na wyniki niedzielnego wyborów. Ponadto umożliwia to przeniesienie obrad Reichstagu z Berlina do innego miasta, będącego pod regimem hitlerowskim. Popołudniowy „Star” wprost oskarża organizację hitlerowską o podpalenie Reichstagu, zaopatrując wiadomość z Berlina olbrzymim nagłówkiem: „Pożar Reichstagu propagandą wyborczą”. Dziennik wysuwa podejrzaną okoliczność, że przy aresztowanym rzekomo holenderskim komunistcie znaleziono zarówno paszport zagraniczny, jak i wiele innych dokumentów, ułatwiających policji stwierdzenie jego tożsamości. „Evening Standard” pisze: Byłbyśmy zdziwieni, gdyby świat uwierzył hitlerowcom, że podpalenie Reichstagu było dziełem komunistów. Niemiecka partia komunistyczna nie jest tak dalece pozbawiona zdrowego rozsądku. Ten wypadek, pisze dziennik, jest bardzo szczęśliwym dla hitlerowców.

Policja działa.

Berlin. Trwająca przez całą noc akcja policji przeciw komunistom zakończyła się aresztowaniem 100 osób. M. in. aresztowani zostali znany pacyfista niemiecki Lehmann-Russbuehlt, adw. Barbach, Absej i Litten oraz prof. Felix Halle i znany poeta komunistyczny Ludwik Renn, jak również poseł frakcji komunistycznej Remele. Pogłoski o aresztowaniu przywódcy frakcji komunistycznej Reichstagu Torglera dotychczas nie zostały potwierdzone. Śledztwo prowadzone jest w gmachu prezydium policji, dokąd sprowadzono wszystkich aresztowanych. Tam też złożono skonfiskowane materiały, jak broń i amunicję, a m. in. i kule dam-dum. Gmach Reichstagu oraz Plac Republiki otoczone są nadal kordonem policji. Według danych policyjnych aresztowany podpalacz Van Der Luebbe należy do holenderskiej partii komunistycznej do t. zw. związku Spartakusa. Luebbe oświadczył, że czynu swego dokonał z zemsty wobec międzynarodowego kapitalizmu (?). Luebbe przed dwoma laty zażądał paszportu zagranicznego na wyjazd do Rosji. I od tej chwili ślad za nim zaginął. Zaprzecza on, jakoby miał współników. Poseł holenderski w Berlinie odbył dłuższą rozmowę telefoniczną ze swoim rządem.

Zapowiedź ulepszenia naszych gazet.

W najbliższych dniach rozpoczynamy druk pięknych powieści.

Już w miesiącu marcu br., na życzenie naszych Czytelników, rozpoczynamy druk ślicznych powieści w odcinkach, mianowicie:

„Sieroty”

w codziennych gazetach: **Katolik Polski**
Górnoślazak i
Goniec Śląski

„Genowefa”

w trzyrazowych gazetach: **Katolik Śląski** i
Gwiazdka Śląska.

Ponadto rozpoczynamy druk w arkuszach, jako **dołączek tygodniowy** do wszystkich gazet niezwyklej powieści p. t.

„Hrabina żebraczka”

Przygotowujemy wreszcie do druku powieść historyczną, wybitnie śląską p. t.

„Hrabia Damian”.

Dodatki tygodniowe ciekawe i aktualne:

„Rolnik”, „Pszczelarz i Ogrodnik”, „Hodowca Drobiu”, „Ziemia Śląska”, „Rodzina”, „Niedziela”, „Śmieszek”, „Dzwonek”, „Inwalid”, „Zdrowie”, „Młodzież” pozostają niezmienione.

Udzielamy bezpłatnych porad prawnych i leczniczych.

Zamawiajcie więc na miesiąc marzec gazety, które dają Wam tak wielkie korzyści, u miejscowego agenta, na poczcie lub w administracji: Katowice, ul. św. Stanisława 4, tel. 14-14.

się, tak samo niepodobna jest rzecz czytać brudne i bezwstydne gazety, a nie zbrukać się.

Czy też zabrania nam kto czytać niemoralne gazety?

Tak! W pierwszym rzędzie zakazuje nam Bóg, Kościół i własne sumienie. „Unikaj złego, a czyn dobrze”. Tej zasady powinien się trzymać każdy prawy katolik. I niech wie, że czytanie różnych brudów nie tylko szkodzi Kościołowi, państwu, ale także krzywdzi jego samego.

„Do broni, bracia, do broni!” Takie hasło rozbrzmiewało dawniej w naszym polskim narodzie, gdy wróg nacierał na wiarę i ojczyznę. Do broni, bracia, do broni, wołano po całym kraju, gdy hordy bolszewickie groziły zagładą Polsce i cywilizacji zachodniej.

I my dziś, jak dawniej ojcowie nasi, powołani jesteśmy do broni innej t. i. duchowej. Wróg wiary i narodu przez złe gazety atakuje i gubi dusze nasze. Obowiązkiem naszym jest chwycić za broń dobrej katolickiej prasy, w obronie naszej wiary, mowy i naszych obyczajów, a nie zaś za prasę żydowską, która wydaje różne romansidła bezwstydne i niemoralne.

Znak krzyża Chrystusowego dał zwycięstwo Konstantynowi, cesarzowi rzymskiemu, w walce o honor i całość państwa. „W tym znaku zwyciężysz”. Prasa katolicka, to znak krzyża, który nas do szczęścia powinien doprowadzić. Pod sztandarem katolickich gazet, zatknijmy na murach Watykanu, powinny stanąć wszystkie narody, a także i nasz naród.

Praca we wszystkich kopalniach polskiego zagłębia węglowego zamrze na dwa dni.

Związki zawodowe ogłosiły strajk protestacyjny.

Katowice, 1 marca.

We wtorek 28 lutego b. r., a więc w dniu wczorajszym, odbyło się trzecie kolejne posiedzenie Międzyzwiązkowego komitetu górniczego, na którym — po rozpatrzeniu się w sytuacji — przedstawiciele związków tworzących porozumienie, postanowili wezwać górników zagłębia górnośląskiego i dąbrowsko-krakowskiego do dwudniowego strajku protestacyjnego, który rozpocznie się w piątek 3 marca rano, a zakończy w sobotę 4 marca o północy. Ponadto postanowiono wezwać górników do bezwzględnego podporządkowania się kierownictwu międzyzwiązkowemu i nie

dawania posłuchu prowokatorom, którzy chcieliby przedłużyć strajk.

W związku z wezwaniem do strajku kierownictwo międzyzwiązkowe wydało do górników odezwę, w której proklamuje dwudniowy strajk.

Strajk protestacyjny rozpoczyna się w piątek dnia 3 marca b. r. o godz. 6 rano a kończy się w sobotę 4 marca b. r. o godz. 24.

Naznaczony strajk musi solidarnie ogarnąć wszystkie kopalnie polskiego

Zagłębia węglowego, ażeby pokazać kapitalistom, że górnik polski wszystkimi legalnymi środkami stojącymi mu do dyspozycji bronić się będzie przeciwko nowym reakcyjnym zamachom przemysłowców. Gdyby mimo dwudniowego strajku protestacyjnego wypowiedzenie płac nie zostało wycofane i obecne płace na dłuższy okres czasu nie zostały ustalone — wówczas solidarnie Związki będą proklamować na czas nieokreślony powsz. strajk przeciw obniżce płac.

RADJO UCISZA TROSKI

Senat uchwalił budżet Państwa.

Warszawa. Na plenarnym posiedzeniu Senatu przystąpiono do obrad nad budżetem monopolu. Sprawozdawca senator Karłowski (BB.) zaznaczył, że w ostatnich latach dochody z monopolu wynoszą niepełne 30 proc. ogólnych dochodów skarbowych. Referent stwierdził, że uprawa tytoniu jest jedną z najbardziej rentownych w rolnictwie. Wpływy z monopolu spirytusowego przewidziane są w wysokości 230 milj. zł. i wykazują ogromny spadek. Mówca omawia szerzej gorzelnictwo, poczem monopol zapalczany oraz loterie państwowe. Senator Szarski (MB.) referował budżet emerytur i zaopatrzeń, rent inwalidzkich i pensyj. W dziedzinie rent inwalidzkich uzyskano 20 milj. oszczędności w wyniku nowej ustawy o zaopa-

trzeniu inwalidów. Przedstawiając budżet długów państwowych, mówca podkreślił, że na giełdzie nowojorskiej nasza emisja, np. nasza pożyczka z 1932 r. uzyskała poprawę większą niż pożyczka czechosłowacka, węgierska a nawet francuska. W budżecie Ministerstwa Skarbu mówca podkreśla, że rok obecny w dziedzinie walutowej jest rokiem przejściowym. Silna pozycja naszego złotego świadczy o tem, że klasyczna polityka walutowa, t. j. ściśnięcie obiegu w miarę kurczenia się pokrycia, nie zawodzi.

W głosowaniu przyjęto budżet ministerstwa skarbu z niezn. poprawkami. W ustawie skarb. zmniejsza się ogólna suma wydatków na 2 457 980 694. Rozchody przedsiębiorstw państwowych o-

becnie zawierają sumę 235 275 081. Ogółem suma dochodów wynosi 2 058 931 881. Deficyt więc budżetu po poprawkach Senatu wynosi 39 048 8193. Następnie przyjęto całą ustawę skarbową z preli-minarzem budżetowym. Ponadto przyjęto rezolucję komisji budżetowej, wzywającą m. in. rząd, aby z uwagi na przypadającą w roku bieżącym rocznicę 250-lecia odsieczy Wiednia przez Jana Sobieskiego, dało wyraz pamięci i hołdowi dla bohaterstwa króla przez wydanie odpowiedniej monety pamiątkowej. 3. Rezolucję senatora Thullie i Makarewicza. Senat stwierdza konieczną potrzebę kolonii dla Polski i wzywa rząd, by w chwili, kiedy sprawa rozdania mandatów kolonialnych stanie się aktualna na forum międzynarodowym, przedstawił żądania Polski do odpowiednich mandatów kolonialnych.

Hitler po wyborach wybiera się do Rzymu.

Paryż. Jak się dowiaduje korespondent genewski „Petit Parisien” od wybitnych osobistości, przybyłych z Niemiec, przygotowuje się tam sensacyjne spotkanie między Berliinem a Rzymem. Według tych informacji kanclerz Hitler zamierza udać się po wyborach, t. j. między 20 a 25 marca do Rzymu w celu odbycia z Mussolinim doniosłej rozmowy. Należy zaznaczyć, że wizyta ta pozostaje w zależności od rezultatów wyborów oraz od wypadków, jakie mogą one wywołać w Niemczech.

Przechwyceni na przemyśle.

Brzeziny Śl. Wczoraj w Brzezinach Śląskich straż graniczna zatrzymała szajkę przemytników złożoną z 5 osób. Aresztowano 5 osób, w tem 3 kobiety. Tegoż dnia straż natknęła się w Szarleju obok kop. Helana na drugą bandę prze-

1 kupon
na
bezpłatne ogłoszenie

Wyciąć i zachować

Poświęcenie linii kolejowej Śląsk — Bałtyk.

Warszawa. Dziś rano specjalnym pociągiem wyjeżdżają na poświęcenie i otwarcie linii kolejowej Herby Nowe — Gdynia przedstawiciele Rządu i zaproszeni goście. W uroczystości tej wezmą udział przedstawiciele sier finansowych francuskich.

W obawie przed bolszewizmem.

Berlin. Obradujący w permanencji gabinet Rzeszy po wysłuchaniu sprawozdania ministra Goeringa uchwalił przedstawić prezydentowi Hindenburgowi projekt nowego dekretu o ochronie narodu niemieckiego przed niebezpieczeństwem bolszewizmu. Dekret, jak informuje Biuro Conti, zawierać będzie daleko idące postanowienia ograniczające wolność osobistą obywateli.

Hitlerowcy planowali obalenie Hindenburga.

Wiedeń. „Arbeiter Zeitung” uważa twierdzenie, że gmach Reichstagu podpalił komunista holenderski, za niewiarogodne. Podpalenie Reichstagu leżało w interesie narodowych socjalistów, którzy przygotowują nowe akty terrorku przeciwko swym przeciwnikom politycznym. „Arbeiter Zeitung” twierdzi dalej, że oddziały szturmowe narodowych socjalistów przygotowują się do masowego pochodu na Berlin. W dniu wyborów albo bezpośrednio potem mają w Niemczech nastąpić niespodzianki polityczne. Narodowi socjaliści planowali rzekomo proklamowanie ustąpienia Hindenburga, nawet wbrew jego woli. Od zamiaru tego jednak odstąpili, ponieważ generałowie Reichswehry, którzy są wierni Hindenburgowi, zagrozili w takim wypadku oporem.

Przesilenie finansowe w Ameryce potęguje się.

Nowy Jork. Kryzys bankowy w Stanach Zjednoczonych zwiększa się z każdym dniem. Nadzwyczajne zarządzenia zostały wydane również w Columbus (stan Ohio) w Harrisburgu (st. Pensylwanja), i w Dover (st. Delaware). Liczba banków zagrożonych w stanie Ohio wynosi obecnie około 100. Kryzys dosięgnął obecnie również stanów Arkansas i Kentucky.

Burza śnieżna nad Anglią.



Ostatnio szalała nad Anglią burza śnieżna o sile, jakiej nie pamiętano od 50 lat. W niektórych okolicach opady śnieżne zakryły całkowicie parterowe domy. Komunikacja kolejowa, drogową, telefoniczną i telegraficzną została zupełnie przzerwana — nie brakło także ofiar w ludziach. Zdjęcie nasze daje nam obraz spustoszenia w Cardiff-Newport, wyrządzonego przez śnieżycę.

Książę Kandor

POWIEŚĆ.

41) (Ciąg dalszy.)

Moglibyśmy powrócić do Europy, nie bez środków ostrożności ma się rozumieć, jakimi są na przykład zmiana nazwisk, cery i kolory włosów, sporządzenie papierów... dziecinnej zabawki dla mnie.

— Dlaczegoż więc nie jedziemy?

— Bo brak nam brzęczącej monety, — aniołku, — bez pieniędzy zaś... amen z nami. Wpada się w dawne figle, zostaje się schwytanym, i trzeba na nowo rozpoczynać nudną historję wylamywania się i ucieczki. Starzeje się też zresztą i pragnąłbym spokojnego, wygodnego, obfitego używania sumiennie zapracowanej emerytury.

— Jakto, czy w Istocie spodziewasz się tego? — zapytał Cuchillo zdziwiony.

— Dlaczegożby nie, mój synku? Skoro będziemy przy pieniądzu, możemy wprowadzić w życie moje skromne pragnienia.

— Jakiś mądry! Mówisz, że gdybyśmy mieli pięćdziesiąt tysięcy renty, nie potrzebowalibyśmy paść owiec!

— Tyle właśnie miałem niegdyś, — rzekł Ludwik Clermont ponuro.

— Być może, ale obecnie nic z nich nie masz!

— Nie! ale miałbym większe prawo narzekać na zmienne losy koleje jak ty, który jako nędznie urodzony nigdy lepszego nie zanałeś losu.

Przez chwilę patrzył Ludwik Clermont nieruchomo na wzburzonego towarzysza z wyraźnym sztychtem i zjadliwością na ustach. Lecz powoli znikł ów wyraz zupełnie z jego twarzy i rzekł głosem pojednawczym:

— Nie unós się niepotrzebnie, mój synu, nie miałem zamiaru urazić cię, chciałem tylko wytłómaczyć, że ja jak człowiek niegdyś mający i posiadający w społeczeństwie dość wysokie stanowisko, czuję dotkliwiej wszelkiej braki naszego obecnego położenia, jak ty — pominąwszy już, że jestem daleko starszym i że przeto mniej mam już czasu do używania. Przedewszystkiem nie mam już pociechy w posiadaniu kochanki, jaką ty masz w osobie markizy, najpiękniejszej kobiety starego i nowego świata.

III.

Cuchillo opowiada swe życie.

Na wymienienie tego imienia, zadrżał Cuchillo widocznie i czoło jego zachmurzyło się jeszcze więcej. Dla niej to właśnie czuje się tak nieszczęśliwym, czasami nawet bliskim rozpacz. — Wy-rzekł — Mariquita jest przepyszna! Mi-

łość jej zrobiłaby mnie najszczęśliwszym z ludzi, ale w innych, jak nasze stosunkach. O takiej właśnie kobiecie marzyłem, jak o niedoścignionym ideał w mej smutnej młodości, kobiecie młodej, pięknej, bogatej i rozumnej jak Mariquita!

— A więc posiadasz przecież ów niedościgniony ideał, który dla ciebie okazał się, o ile wiem, bardzo przystępnym — czego żadasz więcej?

— Tak, Mariquita kocha mnie — nie potrzebuję wątpić o tem — ale kocha mnie w tajemnicy, — nikt niema o miłości naszej wiedzieć, i to boli, gniewa i upokarza nad wyraz, bo przypomina mi nieustannie moje niskie stanowisko. moją żebrzącą dola. Och, jakże to poniżająco przyjmować od niej wszystko, i nie jej za to nie móc dać.

— Cuchillo, mój synku, jesteś głupcem. Sądze, że musi jej wystarczać to, co jej dajesz, bo kocha cię mimo twej biedy i niskości. Margrabina jest kobietą bez przesądów i uprzedzeń. Być może, że znudziły ją miłości salonowe, po kolaczkach woli chleb razowy.

Cuchillo zacisnął pięście. — Więc i ty wiesz, że mnie zdradza... że kocha innych! — syknął z groźnym, ale zarazem i bolesnym wyrazem twarzy.

— Nie, nic o tem nie wiem... ale ja zbawiam się tego. Nie widziałem jej już od trzech miesięcy. Wiem, że otoczona

jest w Buenos Aires chmurą natrętów, że przyjmuje codziennie hołdy najznakomitszych panów z miasta! — A ja nie mogę pójść do niej, nie mogę rozpedzić owej zgrai, bo jestem przykutym do Korralu, nie mogę opuścić mego zaszczytowego stanowiska pasterza koni i owiec! Och, jakie to okropne.

— Słowo daję, Cuchillo, że ci zaczyna brakować piątej kleпки — rzekł Clermont, a wzrok jego zawisł z rodzajem wzgardy, ale zarazem i pobbazaniem na towarzysza. Zasłużyłbyś rzeczywiście na to, abym cię zostawił samego w tej pustyni, a obajrzał się za rozsądniejszym towarzyszem! A jednak... nie mogę rozłączyć się z tobą. Mimo co chwilę wychodzącej na wierzch głupoty, wrośłeś mi w serce, i jakiś głos wewnętrzny mówi mi, że powinniśmy trzymać się razem. — Proszę cię Cuchillo, porzuć twe smętne usposobienie i patrz trzeźwo na świat. Mariquita nie jest może bohaterką cnoty, bo jest primadonna przy teatrze w Buenos Aires i zarabia wiele pieniędzy. Ale widocznie urzekłeś ją, bo nikt nie wie z pewnością, czy ma innego jeszcze kochanka w czasie twej nieobecności. Zresztą nie pojmuje wcale, co ci miało szkodzić gdyby się pocieszała innym...

— Kto tak mówić może... nie kochał nigdy! — przerwał mu z oburzeniem Cuchillo.

Kronika bieżąca

Sroda
1
marca

POPILEC.

Św. Albina, biskupa,
wyzn., † 530.
Św. Świberta, bisk.,
† 807.
Słowo: Budziszlaw.

Miesiąc marzec poświęcony czci św. Józefa i pokucie.

Jutro, czwartek, 2 marca: Św. Poazyleusza, męczennika.

Wschód Zachód

Słońca o godz. 6.29, o godz. 17.25
Księżyc o godz. 7.55, o godz. 23.41

Z historii śląskie.

1 marca. 1690. Ks. proboszcz z Czetadzi i proboszcz z Michalkowic przybyli do Radzionkowa, by wykonać testament, spisany przez zmarłego ks. prob. Marcina Wawrzyńskiego. — 1759. Z powodu nieurodzaju zbóż w roku 1758 kosztował w Raciborzu szefel wrocławski żyta 2 talary 6 srebrnych groszy, o wies 1 tal. 6 srebrnych groszy. — 1888. Do użytku oddano budowę gmachu dla małoletnich i sierót, tak zwany Lutherstift w Król. Hucie. — 1925. Szkoła mechaniczna i hutnicza powstała w Król. Hucie. Dyrektorem tej szkoły był inżynier Affanasowicz Michał do 1 września 1926 r. — 1926. W Król. Hucie powstał „Związek strzelecki”. Pierwszym prezesem tegoż był Walenty Kuś.

W roku: 1596. W Pawłowicach wybudowano kościół pod wezwaniem św. Jana Chrzciciela. — 1596. Ks. Adam Wacław czeski rządził w księstwie cieszyńskim, a że był lutrem, wprost wypędzał katolików ze swych posiadłości. — 1597. Zawaliła się wieża i sklepienie kościoła parafialnego w Hulczynie. — Przedtem, w czasie pożaru kościół został znacznie uszkodzony. — 1597. Jarosław Lessota, starosta zamkowy, którego ojciec jego zbudował folwark i dom mieszkalny w Makowie przy Raciborzu, zabrał kilka pól chłopskich do swego folwarku i ciemiężył poddanych. Z zemsty za to podpalono mu stodołę, która została przez pożar strawiona; nadto zgorzały cztery inne gospodarstwa. — 1598. Zygmunt Batory, rządcą Siedmiogrodu odstąpił cesarzowi Rudolfowi II księstwo swe, otrzymując za nie księstwa orłowskie i raciborskie. Krótkie było panowanie jego, bo tylko od 4 kwietnia do końca sierpnia 1598. Tak samo jak dawniej wrócili ziemie do cesarza. — 1598. Wacław Stadnicki urządził napad na Śląsk i spustoszył kraj daleko i szeroko. Gdy mu się przeciwstawiono i wspólników przychwycono, za pośrednictwem króla polskiego Zygmunta III, utworzono komisję dla zbadania tej sprawy, która trwała do roku 1602.

Do Czytelników!

Chcąc, aby nasi Czytelnicy wszechstronnie korzystali z działu ogłoszeń naszych gazet, które abonują i czytają, postanowiliśmy zainteresować czytelników tymże działem przez bezpłatne ogłaszanie się. W tym celu zamieszczamy będziemy w pierwszych dniach każdego miesiąca, począwszy od marca kupon w ilości 5 sztuk, co drugi dzień jeden kupon. Po wycięciu i nadesłaniu tych kuponów do Administracji naszych gazet, umieszcimy bezpłatnie drobne ogłoszenie do 15 słów, którego tekst należy równocześnie przesłać z kuponami. Pierwszy kupon zamieszczamy już w numerze dzisiejszym.

Korzystajcie zatem, Kochani Czytelnicy, ze sposobności bezpłatnego ogłaszania, wycinając kupon i nadsyłając wraz z tekstem ogłoszenia (do 15 słów) do Administracji naszych gazet!

— Budowa tanich domów. Dowiadujemy się, że w związku z akcją budowy tanich i niewielkich domków mieszkalnych, ministerstwo spraw wewnętrznych poleciło wo ewodom, aby spowodowali odpowiednie uchwały związków komunalnych, które miałyby na celu: 1) obniżenie opłat za przewody i przyłączenia uliczne, kanalizacyjne i wodociągowe, wykonywane przez miasto

Zeby czyści i konserwuje

Pulsa pasta do zębów

Z Cieszyńskiego.

Przedstawienie kółka amatorskiego Młodzieży Katolickiej.

Wisła. Katolicy przy kościele filialnym w uzdrowisku Wisła, tworzą bodaj jedną z najmniejszych oad katolickich w całej diecezji katowickiej. Wiślański kościół jest naprawdę bardzo ubogi. Ażeby funduszy przysporzyć dla jego remontu, występuje od czasu do czasu kółko amatorskie tutejszej Młodzieży Katolickiej, której patronem jest ks. profesor Nohel, z odegraniem sztuk teatralnych — Otóż w niedzielę, dnia 12. lutego odegrało wyżej wymienione kółko amatorskie arcywesołą sztukę „Pan radca się żeni”. Sztuka była dobrze przygotowana. Wszyscy amatorzy odegrali swe role dobrze, co z salw oklasków i wprost huragan. Śmiechu obecnych na sali wynikało. — Po przedstawieniu odbyła się zabawa towarzyska. Ruchliwemu kółku amatorskiemu Młodzieży Katol. w Wiśle, które pono na wiosnę chce znów z odegraniem sztuk teatralnych na cele kościelne wystąpić, życzymy dalszego powodzenia w zbożnej pracy. (c)

Kurs narciarski.

Wisła. W minionym tygodniu odbył się w Wiśle pod przewodnictwem kap. Szlichtingera kurs narciarski dla młodzieży rzemieślniczej z Górnego Śląska a mianowicie z Lipin, Kochłowic, Lublińca i innych miejscowości. Biorących udział w kursie było około 40. (c)

Rekolekcje zamknięte w Dziedzicach.

Dziedzice. W Domu Rekolekcyjnym XX. Jezuitów w Dziedzicach odbędą się trzydniowe zamknięte rekolekcje: dla mężczyzn od 6—10 marca, dla p. p. organizatorów i innych panów od 20—24 marca, dla pp. nauczycieli od 11—15 kwietnia, dla mężczyzn od 24—28 maja, dla młodzieńców od 3—7 czerwca, dla panów z inteligencji od 12—16 czerwca. Pierwszy dzień oznacza początek o godzinie 19; ostatni — zakończenie rano o godzinie 7. Koszta za pobyt wynoszą 15 zł., inteligencja i zamożniejsi płacą 20 zł. Przy zgłoszeniach należy podać zamowane stanowisko, wiek i dokładny adres. Wczesne zgłoszenia przyjmuje ks. Superior OO. Jezuitów w Dziedzicach. (c)

Rozpowszechnianie fałszyfikatów.

Skoczów. Dnia 25. bm. wieczorem około godziny 20 przetrzymano w Sko-

na koszt właściciela nieruchomości; 2) zmniejszenie kosztów inwestycji miejskich przy urządzaniu ulic; 3) ograniczenie formalności związanych z zatwierdzaniem projektów budowlanych na budowę tanich domków. Dotyczy to zwłaszcza domków typowych; 4) wprowadzenie ulg w opłatach, pobieranych przez magistrat za czynności organów samorządowych przy wydawaniu pozwoleń na budowę i użytkowanie budynków; 5) uregulowanie norm opłat pobieranych przez komitety rozbudowy względnie magistraty od udzielanych kredytów budowlanych.

— Ulgi podatkowe dla nowych budowli. Uchwalony przez Radę ministrów projekt ustawy o ulgach dla budowl nowowznoszonych przewiduje, że nowe budynki, jak również nadbudówki i przebudowy i to zarówno mieszkaniowe, jak i przeznaczone dla celów handlowych oraz przemysłowych, o ile ich budowa będzie zakończona do końca 1940 roku, mają być zwolnione na okres 15 lat od podatków państwowych i samorządowych od nieruchomości, jak również od wszelkich podatków i opłat, dla których podstawą wymiaru są podatki od nieruchomości lub budynków. Na taki sam okres czasu, to jest na lat 15, mają być zwolnione nowe budowle mieszkaniowe od podatku dochodowego. Dotychczas okres zwolnienia nowych budowli od podatków państwowych i samorządowych, jako też od podatku dochodowego wynosił lat 10. — Niezależnie od powyższych zwolnień

czowie w podejrzeniu o rozpowszechnianie fałszywych 10-złotowych monet, 33-letniego Antoniego Gruszkę z Leszczyn, pow. Biała i 31-letniego Jana Kocha z Bielska, którzy w tym dniu, przebywając w Skoczowie w Brennej, Górkach Wielkich i Małych puścili kilka fałszyfikatów 10-złotowych w obieg. Wym. w tych miejscowościach, wstępując do różnych gospód, zakupowali drobne ilości towaru, płacąc każdorazowo fałszyfikatem 10 zł. W czasie rewizji osobistej znaleziono u przytrzymanych kilka sztuk fałszyfikatów i większą ilość prawdziwych pieniędzy w bilonie. Wraz z doniesieniem przekazano ich do dyspozycji władz sądowych miejscowych. (c)

Rozwój L. O. P. P.

Bielsko. W dniu 25 lutego 1933 r. odbyło się w Bielsku doroczne walne zgromadzenie komitetu powiatowego L. O. P. P. W roku sprawozdawczym LOPP. uczyniła dalszy krok naprzód w swym rozwoju. Utworzono 7 nowych kół miejscowych i szereg kół szkolnych oraz urządzono wiele imprez propagandowych. Ogólny dochód w r. 1932 osiągnął najwyższą cyfrę od czasu założenia LOPP. w Bielsku, wyniósł bowiem zł. 12.976.53. Według programu przedłożonego na walnem zgromadzeniu zamierza zarząd komitetu w r. 1933 poza dalszym zakładaniem kół i werbowaniem członków rozwinąć szeroką akcję w dziedzinie propagandy obrony przeciwgazowej przeprowadzić w szkołach szereg kursów modelarstwa lotniczego, zainicjować i przeprowadzić kurs sztybownictwa i poczynić starania dążące do realizacji budowy lotniska w Bielsku. Ze złożonego sprawozdania widać, że L. O. P. P. na terenie Bielska i powiatu bielskiego rozwija się pomyślnie, program zaś na rok 1933 daje gwarancje, że rozwój ten nie będzie zahamowany, lecz owszem będzie dalej postępował. Prezesem komitetu został wybrany nadal starosta bielski p. Bocheński.

Nabrał ją na narzeczeństwo.

Zamieszkała w Białej przy ul. Hańkowskiej 22-letnia Anna K. doniosła policji, iż narzeczony jej, który miał się z nią w sobotę oobrać, ułotnił się w platek wraz z dwoma pierścienkami ślubnymi, złotym zegarkiem damskim oraz 3 mtr kamgaru. Zbiegły narzeczony nazywa się jakób Krehembil, czeladnik piekarski z Kurowa. Policja pocieszyła stroskaną i wdrożyła dochodzenie.

podatkowych projekt ustawy postanawia, że wypisy w księgach hipotecznych oraz wszelkie dokumenty, sporządzane przed sądami, a dotyczące przeniesienia własności gruntów państwowych i komunalnych na cele popierania różnych budowli, zwolnione będą od opłat sądowych, natomiast wynagrodzenia pisarzy hipotecznych za te czynności będą pobierane w wysokości 50 procent ustalonych stawek. Pisma i umowy dotyczące budownictwa, będą zwolnione od opłat stempowych.

Województwo śląskie.

* Projekt kanału Śląsk — Bałtyk.

Planowane wiosną r. b. wielkie roboty publiczne na terenie Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego wyzyskane mają być dla polepszenia komunikacji między okręgami przemysłowymi a portem gdynskim, dokąd kierowane są transporty węgla na eksport. Min. komunikacji opracowało projekt budowy spławnego kanału przez uregulowanie rzek Brynicy, Przemszy i Wisły aż do Zawichostu. Wybudowane będą również dwa porty węglowe nad rzeką Przemszą pomiędzy Modrzejowem a Mysłowicami. Inwestycje te obniżą znacznie koszty przewozu węgla drogą wodną i przyczynią się w ten sposób do wzmocnienia jego siły konkurencyjnej.

* Mianowania w harcerstwie. Ostatnim rozkazem naczelnictwa harcerzy w Warszawie mianowało harcistrzem drh. ph. Teodora Piechaczka, długolet-

Marzec w przypowieściach i przysłowia.

(Ze zjorów redaktora.)

O marcu opowiada lud następującą powiastkę. Zaprosił raz marzec kwietnia na obiad; wybrał się kwiecień wozem, aż tu śnieg ogromny się zwałił, tak, że trudno było wozem dojechać; więc saniami, ale oto woda i błoto ogromne powstało. Nie wiedział na to biedny kwiecień rady, aż maj mu na to poradził, aby wziął wóz, sanie i czółno razem. Uczynił tak kwiecień i w końcu to wozem, to saniami, to czółnem jadąc, dojechał do marca. Ten myśląc, że nikt do niego dojechać nie potrafi, rozgniewał się wielce za podaną radę na maja i tak na niego zawołał:

Poczekaj ty panie maju,

Otrzęsę ja ci liście w gaju.

I dlatego też liście i kwiecień, które się w kwietniu albo w początku maja ma rozwijać, często marzec naprzód już w pakowiu niszczy.

Już noc niknie, a dzień długi;
Czy w porządku twoje plugi?
Spokładane pola były.
By się teraz znawoziły?
Już wiatr dmucha południowy;
Czyś gotowy? czyś gotowy?
Śpiesz-że w pole, by po trochu,
Rzucić w ziemię owsa, grochu.

W marcu kto siał nie zaczyna,
Biedny to gospodyna.

Kto sieje groch w marcu,
Będzie go gotował w garncu.
A kto w maju
Ten w maju.

Suchy marzec, mokry maj
Będzie żytko, jako raj.

Suchy marzec, maj zaś chłodny,
Kwiecień mokry, rok nieplodny.

Marzec nie da sobie lutemu narzec.

Młoda rada, marcowa pogoda,
Skutku nie mają.

Pojednana przyjaźń,
Jak marcowy lód.

He mgiel w marcu,
Tyle deszczów w czerwcu.

Marzec nadrze brody nie jeden starzec.

Co marzec wypieczę,
To kwiecień wysieczę.

Cieszył się starzec,
Że przeżył marzec;
Nie baj baj.
Umrzesz w maju.

W marcu kto siał nie zaczyna
Swego dobra zapomina.

Kurzawa będzie gdy marzec jest suchy.
A kto bociana usłyszy ten pewnie nie głuchy.

Kiedy dobre jest marcowe piwo
To niejeden idzie koślavo i krzywo.

niego komendanta hufca w Świętochłowicach. Pozatem nominacje na podharcistrzów otrzymali: drhowie Tadeusz Apolo, nauczyciel w Goduli i Feliks Wajler, nauczyciel w Chropaczowie.

Z Katowickiego

Z życia okręgu katowickiego S. M. P.

+ Katowice. W niedzielę, dnia 26. b. m. odbyło się w Katowicach walne zebranie zarządów SMP okr. katowickiego. Zebranie zajął prezes okr. drh. Kowolik. Po odczytaniu protokołu wybrano prezydium. Na przewodniczącego wybrano p. prof. Rekosiewicza, poczem przemówił do zebranych druhów kom. zw. p. Karuga, który wskazał na silny rozwój SMP w całej Polsce. Po złożeniu sprawozdania przez ustępujący zarząd i udzieleniu absolutorium, przystąpiono do wyboru nowego zarządu, do którego weszli: drh. Śmigiel — jako prezes, drh. Wieczorek — wiceprezes, sekretarz — Mrozek, skarbnik — Kotlarz, naczelnik sportu Bonk, kier. szachu —

Gawor, zelator — Chruszka, bibliotekarz — Kalisz. Nadmienić wypada, że drh. Bonk został poraz piąty wybrany naczelnikiem okr. Świadczy to, że w czasie czterech lat prowadził sport w okręgu znakomicie i że młodzież do niego ma wielkie zaufanie.

Spór zarobkowy w rolnictwie.

Dnia 7 marca rb. odbędą się na Śląsku pertraktacje o nową umowę zarobkową w rolnictwie na Śląsku. Pracodawcy żądają przywrócenia norm zarobkowych do wysokości z roku 1926. Równocześnie pragną zmniejszyć deputat żonatym z jednym dzieckiem.

Proces o kradzież węgla.

Wczoraj na wokandzie Sądu Okręgowego znalazła się **wielce charakterystyczna dla obecnych czasów sprawa. Oskarżonych było 57 osób o kradzież węgla... z hałd kopalni „Hillebrandt“.**

Na rozprawie sądową stawia się za ledwie połowa oskarżonych. **bowiem reszta nie miała w czym przyjść. Ani butów, ani ubrań nie mają biedacy.** Akt oskarżenia zarzucał im kradzież węgla z hałd kopalni „Hillebrandt“.

Zeznania każdego z poszczególnych oskarżonych były tragiczne. **Nedza, brak na chleb codzienny, głód i mróz — zmuszały ich do kradzieży.** A przecież na hałdach węgla leżało wbród, nikt go nie potrzebował, hałdy zaś paliły się często, a niejeden z biedaków im podobnych śmiercią lub kalectwem przypłacił zbieranie węgla.

Sąd bardzo szczegółowo zbadał poszczególne wypadki. Większość oskarżonych została **uwolniona od winy i kary, tylko kilku, którzy węgiel z hałd sprzedawali, skazanych zostało na 1 do 2 tygodni aresztu z zawieszeniem na 2 lata.** Sprawiedliwie postąpił Sąd.

Ukarane kłamstwa „7 groszy“.

Polonijne „7 groszy“ umieściło artykuł, w którym zarzucono policji, iż katuje ona aresztantów. W jednym z numerów „7 groszy“ podano nawet konkretny przykład pobicia niejakiego Szostka, który za kradzież odstawiony został do aresztu. Wczoraj redaktor odpowiedzialny „7 groszy“ p. St. Nogaj, oraz informator wzmianki, Szostek, odpowiadali za napaść na policję przed Sądem. Ponieważ zeznania świadków nie potwierdziły zarzutów, umieszczonych w „7 groszach“, red. odpow. tego pisma oraz Szostek skazani zostali każdy na 3 mies. więzienia.

Ruch wśród młodzieży.

+ Katowice. W Z. M. P. „Jedność“ — filji Katowice-Centrum, odbyło się w dniu 21 bm. walne zebranie. Po złożeniu sprawozdania przez ustępujący zarząd i udzieleniu temuż absolutorjum, przystąpiono do wyboru nowego, w którego skład weszli koledzy: Jan Kubala — prezes, Piotr Sokółski — wiceprezes, Langer — sekretarz, Krupka — skarbnik, Kołeczko — kier. wych. fizyczn. Lawnicy: Kotyrbianka i Fr. Neuman. Komisja rewizyjna: Kotyrba, Orszulik, Róża Krosna. Jako delegatów na walny zjazd wojewódzki wybrano kol.: Sokółskiego, Kotyrbę i Langerę.

Z działalności Z. O. K. Z.

+ Katowice-Brynów. W czwartek, dnia 23. lutego br. odbyło się zebranie przedstawicieli tow. polskich z Katowickiej i Żaleskiej Hałdy i Brynowa oraz kupców miejscowych w czytelnym T. C. L., zwołane z ramienia zarządu Z. O. K. Z. Katowice-Brynów. Przewodniczył prezes koła Z. O. K. Z. p. W. Sławiński, zastąpionych było 15 towarzystw i 5 kupców, tj. pp.: Lytek, Górny, Poloczek, Mroncz i Olesiowa. z 17 kupców zaproszonych, gdyż reszta kupcy - Niemcy nie uważali za wskazane przybyć na powyższe zebranie. Na porządku obrad referat p. Słosarczyka z ram. Śl. komitetu popierania wytwórczości krajowej na temat przywozu towarów zagranicznych do Polski i popierania własnych wyrobów, oraz referat p. kier. szkoły Zagórskiego na temat obecnej sytuacji politycznej i filmów niemieckich, po którym zebrani przyjęli jednogłośnie odnośne rezolucje, potępiające przemówienie Hitlera, jak również i zwracające się do czynników miarodajnych o niedopuszczenie do Polski filmów dźwiękowych niemieckich, które mają ratować polskim pieniądzem niemieckie przedsiębiorstwa filmowe przed bankructwem.

Listy naszych Czytelników.

Z Koła Przyjaciół Harcerstwa.

+ Bielszowice. W środę, dnia 22. lutego br. odbyło się pierwsze zebranie nowo wybranego zarządu, któremu przewodniczył prezes koła p. dyrektor kop. inż. Fogt. Na zebraniu ustalono czynności członków zarządu, których funkcje nie zostały na walnym zebraniu wyznaczone, jak następuje: Dział wychowania — ks. prob. Niedziela i ks. wikary Szczerbowski, dział kursów technicznych — p. inż. Wilk, dział oświatowy — p. kier. szkoły Jaroń i p. kier. szkoły Dziurkiewicz, dział propagandy — p. nauczyciel Jaromin, dział teatralny — p. sztygar Januszek, opieki lekarskiej — p. nacz. lekarz dr. Skiba, imprezy i uroczystości — p. budowniczy Ligendza, gospodarze — p. sekretarz Ogiermann i p. Niesporek, introligatorstwo — p. nauczyciel Hat, dział prasowy i zast. sekretarza p. Kowalczyk. Poza tem uchwalono urządzać zebrania zarządu w każdą środę po 15 każdego miesiąca o godzinie 19. (k)

Zabawa na rzecz bezrobotnych.

+ Bielszowice. Z inicjatywy p. naczelnika gminy Olszowskiego urządzone w sobotę, dnia 18. lutego z ramienia komitetu pań przy gminnym komitecie do spraw bezrobocia obywatelską zabawę karnawałową na rzecz bezrobotnych. Rola gospodyń objął komitet pań z przewodniczącą panią naczelnikową Olszowską na czele. Już na kilka dni przed zabawą, panie z komitetu rozsprzedawały bilety i zbierały dobrowolne ofiary i tak panie naczelnikowa Olszowska i sztygarowa Gutkova już przed zabawą odprowadziły około 300 zł. w gotówce i naturaljach, panie Burdowa i Gawędowa około 30 zł., zaś panie Witoszkowa i skrzypcowa około 20 zł. w gotówce i naturaljach. Pan dyrektor kopalni Fogt stawił bezpłatnie orkiestrę kopalnianą a pani restauratorka Woszkowa stawiła bezpłatnie salę. To też czysty zysk, uzyskany z zabawy, a wynoszący przeszło 800 zł., należy uważać jako bardzo pocieszający zwłaszcza, jeżeli się zważy, że miejscowa inteligencja tylko w znikomej liczbie brała udział

Z Król. Huty

Nauczycielstwo urządziło akademję.

+ Król. Huta. Związek Nauczycielstwa Polskiego w Król. Hucie urządził w dniu 25. bm. uroczystą akademję w sali hr. Redena. Chór okręgowy Z. N. P. pod batutą p. profesora Gawłasa odśpiewał pieśń związkową Witolda Friedmana, oraz Hymn Wolności. Okolicznościowe przemówienie wygłosił prezes oddziału Z. N. P. p. Kardaś, poczem sekcja teatralna oddziału Z. N. P. w Król. Hucie odegrała sztukę w 3 aktach p. t. „Czyp“ — Mieczysława Żołnowskiego w reżyserji p. Marjana Baranowskiego i charakteryzacji Piotra Sokółskiego. — absolwenta szkoły dramatycznej. Z amatorów zasługują na wyróżnienie pp.: Kruczkówna, Królicka, Kowalska, Krzyżakówna oraz Wójcikówna, z panów: Żołnowski, Gotkiewicz, Dworczyk i świetny „oberleutnant“ Józef Robaczyk. W części drugiej odbyła się zabawa taneczna z doborową orkiestrą 75 p. p. zebrane nauczycielstwo bawiło się o choczko do końca. Wszystkim, którzy raczyli wziąć udział w tej imprezie lub w czemkolwiek przyczynili się do uświetnienia tejże wieczornicy, składamy tą drogą serdeczne „Bóg zapłać“.

Z życia bezrobotnych.

+ Król. Huta. Organizacja świetlicowa w Król. Hucie przygotowała w ubiegłą środę dla kursistek gospodarstwa domowego i robót ręcznych oraz dla świetliczan skromną wieczornicę zapuszną, którą urządzono na sali Katolickiego Domu Związkowego. Obszerna sala wypełniła się bezrobotnymi obojga płci po brzegi. Kursistki gospodarstwa domowego przygotowały sałatkę, herbatę i paczki, któremi ugoszczono wszystkich obecnych. Na program wieczornicy złożyły się deklamacje, śpiewy chórowe, popisy orkiestry świetlicowej, przemówienie kierowniczki kursów p. Trzaskalskiej i występy sceniczne. Nastrój panował wesoły, bezrobotni prze-

w zabawie. Przy tej sposobności apelujemy do bielszowickiej inteligencji, — zwłaszcza do pochodzącej z innych dzielnic, by w przyszłości miała więcej zrozumienia i wzięła liczniejszy udział w imprezach, urządzanych na rzecz śląskich bezrobotnych. Wszystkim zaś ofiarodawcom i paniom, które się do tak świetnego wyniku przyczyniły przez zbieranie ofiar, rozsprzedając bilety i przyjęcie obowiązków gospodyń, składamy z tego miejsca publiczne podziękowanie. (k)

Z przedstawienia teatralnego.

+ Jaśkowice. W niedzielę, dnia 18. lutego br. odegrało miejscowe kółko teatralne pod reżyserją p. Ścieżki przedstawienie teatralne pt. „Karpaccy Górale“. Sztuką tą pozyskało sobie kółko szczerze uznanie u publiczności, dowodem tego były huczne oklaski. Zaznaczyć należy, że bardzo udatnie wyszły dekoracje, które spoczywały w ręku nie strudzonego i bardzo gorliwego p. nauczyciela Ścieżki oraz p. Hornika. Godnem byłoby w przyszłości poprzeć jak najliczniej takie kółko, które pracuje gorliwie nad podniesieniem kultury społecznej. (p)

Wybór nowego zarządu koła

N. Ch. Z. P.

+ Rybnik. Dnia 17 bm. odbyło się zebranie koła rybnickiego N. Ch. Z. P. pod przewodnictwem p. dr. Białego. — Sprawy organizacyjne, położenie gospodarcze i polityczne ze specjalnem uwzględnieniem polityki zagranicznej omówił p. poseł Bałdyk. Zarząd koła tworzą pp.: dr. Biały jako prezes, M. Basista jego zastępca, Janik, kierownik szkoły I. sekretarz, Wł. Matusiak, kier. szkoły III., jego zastępca, Wł. Weber, burmistrz — skarbnik, dr. Władysław Adam, notariusz — ławnik, dr. Rostek, lekarz — ławnik, Paweł Botór, mistrz kamieniarski — ławnik, Nawratil, nacz. urz. skarb. — rewizor kasy, Antoni Grzesik, budown. — rewizor kasy, Augustyn Wieczorek, mistrz szewski — rewizor kasy.

żyli parę radosnych chwil. Do zebranych przemówił p. kierownik Grządziel, krzepiąc bezrobotnych podniosłymi słowy. Organizacja świetlicowa w Król. Hucie pracuje intensywnie, a chociaż się o tej pracy rzadko pisze, to nie znaczy, by praca ustawała. Przeciwnie tak w świetlicach, jak na kursach panuje ożywiony ruch.

Z ruchu stenograficznego.

+ Król. Huta. Tow. stenograficzne „Piast“ w Król. Hucie odbyło swe walne zebranie przy licznym udziale członków. Z przedłożonych sprawozdań zarządu wynika, że tow. utrzymuje się nadal na dotychczasowym stopniu rozwoju. Ustępującemu zarządowi udzielono jednogłośnie absolutorjum, poczem przeprowadzono wybory nowych władz. Do nowego zarządu weszli ponownie: Augustyn Brachaczek — prezes, Franciszek Lorenz — wiceprezes, Adolf Poncza — sekretarz, Klara Fikówna — skarbnik, oraz Królówna, Gatys, Drzymała i Macioszczykówna. Tow. stenograficzne założono jeszcze przed objęciem Górnego Śląska przez władze polskie. W b. r. obchodzi tow. dwunastą rocznicę założenia.

3 marca zebranie koła Z. O. K. Z.

+ Król. Huta. Dnia 3 marca 1933 r. o godzinie 19.30 w auli miejskiego gimnazjum żeńskiego w Król. Hucie odbyło się miesięczne zebranie Związku Obrony Kresów Zachodnich, na którym referat „Metody zwalczania kryzysu“ wygłosił p. Piec, inspektor szpitala miejskiego. Wstęp na zebranie za okazaniem legitymacji członkowskiej. O liczny udział członków uprasza zarząd.

Z Świechłowickiego

Zgon długoletniej czytelniczki.

+ Hajduki Nowe. W niedzielę, dnia 26 lutego zmarła w wieku 56 lat długoletnia czytelniczka „Katolika“ śp. Franciszka Hajdowa. Pogrzeb odbędzie się

w czwartek 2 marca rb. z kościoła św. Jadwigi w Król. Hucie. Niech odpoczywa w pokoju! (f)

Dyrekcja kopalni „Pokój“ zaognia położenie.

W dniu wczorajszym kierownictwo kop. „Pokój“ w Nowym Bytomiu wystosowało do 800 ludzi załogi kopalni karty wypowiedzenia. Reszcie załogi, z pośród tych robotników, których kopalnia zatrzyma w pracy, wręczono karty z przeniesieniem ich do niższych grup zarobkowych. Robotnicy ci oświadczyć mają zgodę na ten krok kopalni do trzech dni.

Również w dniu wczorajszym nastąpiła na tej kopalni **wypłata zarobków.** Robotników wypłacano grupami, według liter alfabety.

Część robotników, którzy dotychczas blokowali kopalnię, **udała się do domów,** reszta natomiast blokuje nadal kopalnię.

Spodziewane jest, że dzień dzisiejszy ostatecznie wyjaśni sytuację na kopalni.

Z Pszczyńskiego

Zgon długoletniego czytelnika.

+ Chelm Wielki. Dnia 15. lutego b. r. zmarł w Chelmie Wielkim śp. Wojciech Gierlacki. Zmarły był długoletnim czytelnikiem „Katolika“, przykładnym synem Kościoła św. i dobrym Polakiem. Niech odpoczywa w spokoju! (p)

Z Rybnickiego

Nadmiar mieszkań i sklepów.

+ Rybnik. Związek właścicieli nowych domów na województwo śląskie z siedzibą w Rybniku stwierdził urzędowo, że w wielu miejscowościach Śląska już jest duży nadmiar próżnych mieszkań i sklepów, nietylko w nowych domach, ale także w starych, a mianowicie: w Rybniku jest 70 mieszkań różnopojoyowych próżnych i 25 składów do wynajęcia, to samo w Tarnowskich Górach, Piotrowicach Śląskich, Żorach, Wodzisławiu, w Piekarach Wielkich i innych miejscowościach przemysłowych.

Wiadomości ze wsi.

+ Skrzyszów. Dnia 14. lutego b. r. na sali p. Krosnego odegrały dzieci szkolne przedstawienie teatralne. Na przedstawieniu był obecny wiel. ks. proboszcz. Mali amatorzy zasłużyli na uznanie ze strony widzów. Czysty zysk przeznaczono na budowę kościoła. W dniu 19. bm. ruchliwe miejscowe towarzystwo śpiewu urządziło przedstawienie sceniczne w wyżej wymienionej sali, przy licznym udziale ludności, która przyjęła przedstawienie z zadowoleniem, życząc towarzystwu śpiewu pomysłnego rozwoju w pracy kulturalnej.

Dnia 23. lutego br. odprowadzono na cmentarz zwłoki śp. **Emanuela Hojki** przy bardzo licznym udziale wiernych miejscowych i pozamiejscowych. Ś. p. Hojka przeżył lat 76 i był hojnym ofiarodawcą na budowę nowego kościoła. Nad mogiłą ks. proboszcz Wallach wygłosił mowę żałobną, podnosząc jego zasługi na niwie Kościoła. — Robi się zabieg o budowę nowej szkoły. Chodzi o miejsce na budowę, które narazie jeszcze nie jest ustalone. Po dojściu do skutku, znajdzie znów kilku bezrobotnych pracę. (r)

Straszliwa śmierć dziecka.

Rydułtowy. W pewnej chwili wpadła 5-letnia Hildegarda Durczokówna do wanny z wrzącą wodą. Odniosła ona tak ciężkie poparzenia, że po kilku godzinnych cierpieniach zmarła. (r)

Z Lublin'ckiego

Zatarg w przemyśle drzewnym

Onegdaj odbyła się w inspekcji pracy konferencja w sprawie zlikwidowania sporu zarobkowego w Górnym Śląsku Tow. Przemysłu Drzewnego w Koźmierzach pow. lublinieckiego. Do ugody nie doszło. Pracodawcy odmówili nadpłaty zarobków według poprzednio opłacanych stawek za okres urzędowej strajku. Poza tem pracodawcy nie uznali robotników tam zatrudnionych jako stałych, twierdząc, że robotnicy nie podpadają pod umowę taryfową i pod płace taryfowe. — Wobec tego spór został przekazany do decyzji Komisji Pojednawczo-Arbitrażowej, która ma zdecydować czy robotników należy uważać za stałych czy nie. (L)

„Pamiętaj człowieku, żeś z prochu powstał...” Program radiowy.

Czwartek, 2 marca 1933 r.

Popielec.

Wielki Post zaczyna się Popielcem, mającym swoją nazwę od tego, że w dniu tym posypuje kapłan głowy wiernych popiołem w formie krzyża, wymawiając przy tym to słowo: „Pamiętaj człowiecze, żeś z prochu powstał, i w proch się obrócisz”.

Popiół do posypania głów bierze się z popiołu spalonych zeszłorocz. palm; unaocznia on nam obraz śmierci i znikomości, ponieważ śmierć jest karą za grzechy, przeto popiół jest stanowczym upomnieniem dla nas, abyśmy w czasie Wielkiego Postu w pokucie do Boga powrócili, a tem samem żywot wieczny osiągnęli.

Niedziela Wielkiego Postu jest sześć. mianowicie: 1. Wstępna, 2. Sucha, 3. Głucha, 4. Śródporna, 5. Biała czyli Męki Pańskiej, 6. Palmowa. W pierwszym tygodniu Wielkiego Postu przypadają suche dni wiosenne.

Kto tam puka?

Wstępna Środa żurowi uprzęta.

W Wstępnej Środzie —

Zapuć brodę;

A żurek,

Staw na murek.

W Wstępnej Środzie — zapuć brodę;
Bo o wiosnie — wszystko rośnie;
Nie czas już się brzytwą bawić
Kiedy trzeba w polu sprawić.
A i Bóg też wiedzieć musiał,
Po co włos na brodzie usiał.

Gdy w Popielec pogoda;

Wiosna będzie sucha.

Gdy w Popielec deszcz,

Wiosna będzie mokra.

Gdy w Popielec zimno,

Wiosna będzie zimna.

Wielki Post.

Czas świętego postu jest czasem przygotowania się na uroczystość wielkanocną i trwa 40 dni. Kościół ustanowił post święty ku naśladowaniu 40-dniowego postu Pana Jezusa na puszczę, jako też na pamiątkę jego gorzkiej męki i śmierci, i celem godnego przygotowania się na uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego.

Nie zawsze dawniej trwał post w kościele 40 dni, w pierwszych wiekach poszczono miejscami 70 dni, w innych jeszcze tylko dni 50; od tego to też zwyczaj pochodzi nazwy: **Septuagesima**, (Siedemdziesiątnica, Starozapustna), **Sexagesima** (Sześćdziesiątnica, Mięso-pustna) i **Quinquagesima** (Pięćdziesiątnica, Zapustna). Wszystkie te trzy niedziele tworzą przygotowanie do Wielkiego Postu, dlatego się nabożeństwa odpowiadają jak w poście, i to w fioletowym kolorze, a we Mszy św. opuszcza się Gloria i Ite missa est.

Od niedzieli zapustnej aż do środy popielcowej zwykli się ludzie oddawać nadożyciom zapustnym. Ten zwyczaj pozostał od pogan, którzy w tym czasie, na cześć Bachusa, bożka pijaństwa, zbytkowali w pokarmach, napoju, tańcach, i w dziwnym przestrajaniu się.

Aby wiernych od tak grzesznego postępowania przynajmniej w części wstrzymać i majestat Boski w tych dniach tak bardzo obrażony prześlagać, ustanowiono w Rzymie w kościele księży Jezuitów czterdziestogodzinne nabożeństwo. Na ten cel ozdobiło wspólnie kościół i ołtarz, wystawiono Przenajświętszy Sakrament duchowieństwo i inni wierni modlili się na przemianę godzinami.

Gorzkie żale.

Gorzkie żale, zbiór pieśni o Męce Pańskiej, śpiewany tylko w czasie Wielkiego Postu, a nazwany tak od pierwszego wiersza początkowej pieśni. „Gorzkie żale przybywajcie!” Początek Gorzkim żalom dały średniowieczne mistyki czyli dialogi religijne, przedstawiające Mękę Pańską.

Gorzkie żale w dzisiejszej formie wydrukowano po raz pierwszy roku 1707 pod nazwą „Snopek Mirry” za staraniem ks. Wawrzynia Stanisława Benika, promotora bractwa św. Rocha przy kościele parafialnym św. Krzyża w Warszawie. Ks. Bartłomiej Tarłowski, ówczesny proboszcz miejscowy, po-

twierdził to nabożeństwo, a ks. Szczepan Wierzbowski, oficjał warszawski, wydrukować pozwolił i sam pierwsze Gorzkie żale przy natłoku wiernych odprawił. Zapisano wówczas, że gdy dawne hymny łacińskie i niektóre polskie nie były przystępne dla ludu i przechodziły w możliwość bractwa — dlatego ułożono te „czysto-polskie”, łatwe, bez kosztu do odprawienia, bo bez przedstawień scenicznych, bez kapników i biczowań, które przedtem w pięciu intermedjach,

na uczczenie pięciu ran Chrystusowych, praktykowano.

Nabożeństwo to pasyjne, wielce rzewne, pełne majestatyczności i skruchy, z nutą odpowiednią do treści hymnów, z konkluzją na klęczkach „Któryś za nas cierpiał rany”, pod wpływem misjonarskim rozpowszechniło się szybko po całym kraju i stało wielce miłym ludowi, a przez półtora wieku żadna książka w języku polskim nie rozeszła się w tylu egzemplarzach, jak „Gorzkie żale”.

Z Śląska Opolskiego.

Lista polska nr. 16.

Lud polski w najbliższą niedzielę (5 marca) głosuje tylko do sejmiku pruskiego i to na listę polską nr. 16. Do parlamentu niemieckiego (Reichstag) lud polski wybierać nie będzie, gdyż uniemożliwiono mu wystaw. własnej listy. Wszyscy, starzy i młodzi, chorzy i zdrowi, o ile w dniu 5 marca skończyli 20 lat życia powinni iść na wybory i głosować tylko na listę polską nr. 16.

Ślub generalnego konsula w Opolu.

W sobotę 25 lutego odbył się w kościele św. Alojzego w Opolu ślub byłego konsula generalnego Rz. P. w Opolu, p. Leona Malhomme z p. Heleną Kurcówną. Po udzielonym przez ks. prałata Kubisa ślubie odbyła się Msza św. na intencję młodej pary. Młoda pani jest Ślązatką, rodem z Bytomia, córką zmarłego rodaka śp. Franciszka Kurca. Młodej Parze „Szczęść Boże!”

Zmiany na stanowiskach prezydentów.

Rządy hitlerowskie przeprowadzają także na Śląsku Opolskim zmiany na stanowiskach prezydentów regencji i powiatów. I tak wiceprezydent prowincji górnośląskiej dr. Fischer został przeniesiony w stan tymczasowego spoczynku. Ten sam los spotkał wiceprezenta regencji opolskiej von Basse'go. Następcą ostatniego został główny radca regencji Engelbrecht z Lignicy. Na stanowisko komendanta policji opolskiej powołany został podpułkownik Lewit z Gliwic.

Zakaz sprzedaży alkoholu w dni wyborów.

Według doniesienia pruskiego urzędu prasowego, komisarz pruskiego ministerjum spraw wewnętrznych wydał rozporządzenie, mocą którego jest zakazany wyszynk alkoholu w dni wyborów, t. j. w sobotę 4 marca i w niedzielę 5 marca oraz w sobotę 11 marca i w niedzielę 12 marca.

Z Bytomskiego.

Przed sądem ławniczym w Bytomiu stanął górnik Jan Mątysek z Stolarzowic, oskarżony o wyłudzenie zaświadczenia zgonu swej żony i pobranie 600 marek pośmiertnego z kasy pogrzebowej kopalni „Hrabina Joanna” w Bobrku. W grudniu ubiegłego roku przybył M. do jednego z lekarzy bytomskich, płacąc i narzekając na swój ciężki los, jak go spotkał wskutek nagłej śmierci swej żony. Jakoteż wyłudził od lekarza poświadczenie zgonu, z którym udał się na tymczasowość do kasy pogrzebowej kopalni „Joanna”, gdzie mu z miejsca wypłacono 600 marek pośmiertnego. Oszustwo wyszło na jaw i M. wytoczono proces. Na rozprawie tłumaczył się oskarżony, że za uzyskane 600 marek kupił meble. Zaprzeczyła temu rzekomo zmarła żona, oświadczyła, że maż jej przyniósł tylko dzieciom na wigilię parę fenyków słodczy. Sąd wydał wyrok, skazując Matyska na 4 miesiące więzienia.

Z Zabrzeckiego.

Do rady miejskiej na miasto Zabrze kandydują na miejscach czołowych dotychczasowy radny miejski Ambroży Porzdek i sekretarz związkowy Franciszek Trąbański. Do osoby ostatniego wypowiedzieliśmy nasze zdanie w zeszłym tygodniu przy omawianiu wyborów do sejmiku prowincjonalnego. Dodajemy tylko, że kumant się z socjalistami ziemscy się strasznie na sprawie polskiej. Jest to niedorzeczne pociąganie polityczne i minie sporo czasu do zupełnego naprawienia tej krzywdy.

W ubiegłą sobotę wieczorem zdarzył się w Zabrze tragiczny wypadek rodzinny. Niejaki Eryk Dietrich zjawił się w mieszkaniu swego teścia Musioła, zamieszkałego przy ulicy Następcy Tronu 397 i zastrzelił tamże swoją żonę. Także jej ojciec został zraniony i musiano go odwieźć do lecznicy. Sprawcę zbrodni ujęto. Dotychczas jeszcze nie stwierdzono, co było przyczyną podwójnej zbrodni.

Z Gliwickiego.

Zamachu bombowego na lokal gazety socjalistycznej w Gliwicach dokonano w tych dniach. Wskutek wybuchu uległy zniszczeniu olbrzymie szyby wystawowe, częściowo front domu i drzwi. W sąsiednich domach i sklepach wyleciały szyby. Ofiar w ludziach nie było. Sprawców nie ujęto, nie ulega jednak wątpliwości, że należą oni do obozu Hitlera.

Komitet wyborczy miasta Gliwic wygotował listę kandydatów do rady miejskiej w następującym porządku: 1. Śliwka z Szobiszowic, 2. Dworaczek z Sośnicy, 3. Świerc z Żernik, 4. Aulich z Gliwic, 5. Fittek z Wójtowejwsi, 6. Preiss z Gliwic, 7. Mnoche z Sośnicy, 8. Gądziński z Gliwic. W dniu 12 marca br. wszyscy rodacy głosują na listę polską. Niech wszyscy idą do urny wyborczej i oddają głosy swoje na polskich kandydatów do rady miejskiej. Niech w dniu tym każdy spełni swój obowiązek obywatelski.

Z Opolskiego.

W tych dniach wieczorem wykonano napad rabunkowy na pewnego handlarza bydła z Greczu, powracającego do domu samochodem. Bandyci urządzili w lesie zasadzkę, mianowicie przez drogę przeciągnęli długi łańcuch. Kierownik samochodu spostrzegł przeszkodę i zatrzymał wóz. W tej samej chwili przystąpiło do samochodu kilku ludzi, którzy zażądali od handlarza wydania gotówki. Kierownik samochodu oddał kilka strzałów. Na takie przyjęcie bandyci nie byli przygotowani, więc oddalili się w pośpiechu. Powiadomiona o napadzie żandarmerja, rozpoczęła natychmiast poszukiwania za bandytami. Jednego z nich aresztowano u jego narzeczonej. Wydał on swoich wspólników, którzy krótko potem znaleźli się w rękach opiekunów prawa.

Z Prudnickiego.

Polacy w najdalej na zachód wysuniętym powiecie prudnickim na konferencji powiatowej w Głogówku postanowili przystąpić z własną listą polską do wyborów powiatowych. Do sejmiku powiatowego ustalono następującą listę kandydatów: 1. rolnik Jan Dziadek z Miłonowa, 2. rolnik Karol Augustyn III z Grabiny, 3. rolnik Teodor Klose z Otok, 4. rolnik Rudolf Grehlich z Wierzchu. Równocześnie zdecydowano przystąpić do wyborów gminnych.

W rodzinie rolnika Kochanka w Dzierżysławicach obchodzono w poniedziałek rzadką uroczystość. W tym dniu dwaj synowie i córka obchodzili małżeńskie swe gody.

W środę rano srożył się w Wierzchu pożar, który zniszczył chlewy wdowy Rakowej wraz z zapasami paszy. Przy gaszeniu ognia syn Rakowej został ciężko poparzony, zaś dwie inne osoby odniosły okaleczenia przez spadające belki.

Składajcie datki na pomoc dla bezrobotnych. — Konto P. K. O. 307.795.

Katowice. Godz. 11.40 Codzienny przegląd prasy polskiej. 11.50 Komunikat czasu oraz hejnał z Krakowa. 12.10 Intermezzo muzyczne. 12.30 Komunikat meteorologiczny. 12.35 XVIII-ty koncert szkolny z Filharmonii Warszawskiej. 15.10 Komunikat eksportowy. 15.15 Komunikat gospodarczy. 15.25 Komunikat gospodarczy i urzędowa cedula giełdy zbożowej i towarowej w Katowicach. 15.35 „Dostosowanie odzieży do warunków pracy”. 15.50 Muzyka lekka (płyty). 16.25 Kurs średni języka francuskiego. 16.40 „Mowa zwierząt”. 17.00 Recital fortepianowy p. Karola Szafranka. 17.40 Odczyt. 18.00 Odczyt dla maturzystów (Dział „Literatura polska” pt.: „Mickiewicz” — odczyt III-ci — wygł. prof. Konrad Górski. 18.25 Muzyka lekka. 19.00 Mieczysław Mikula: Feljton pt.: „Mistrzostwa hokejowe w Pradze”. 19.15 Rozmaitości. 19.25 Komunikaty harcerskie. 19.30 Kwadrans literacki. 19.45 Prasowy dziennik radiowy. 20.00 Koncert wieczorny. W przerwach wiadomości sportowe oraz dodatek do prasowego dziennika radiowego. 21.30 Słuchowisko. 22.20 Muzyka taneczna. 22.55 Komunikat meteorologiczny.

Wrocław, Gliwice. Godz. 6.15 gimnastyka i koncert. 9.00 poranek szkolny. 11.15 komunikaty. 11.50 odczyt rolniczy. 11.50 koncert. 13.45 komunikaty. 14.05 płyty. 14.45 rozmaitości. 15.10 komunikaty. 15.30 odczyty. 16.10 koncert. 16.45 program dzieci. 17.15 koncert. — 17.45 odczyty. 19.00 koncert. 20.00 odczyt rządowy. 21.15 komunikaty. 21.25 słuchowisko.

Morawska Ostrawa. Godz. 6.15 Gimnastyka i rozmaitości. 10.10 muzyka wiejska. 11.30 płyty i komunikaty. 12.30 koncert. 13.30 transmisja z Pragi. 16.00 odczyt. 16.10 koncert. 17.10 komunikaty. 17.20 muzyka dla młodzieży. — 17.50 płyty. 18.00 odczyty. 18.25 audycja niemiecka. 19.00 bicie zegara — prasa. 19.10 lekcyj angielskiego. 19.25 odczyt. 19.40 pieśni. 20.20 koncert. 20.00 komunikaty. 22.15 płyty.

Piątek, 3 marca 1933 r.

Katowice. Godz. 11.40 Codzienny przegląd prasy polskiej. 11.50 Komunikat czasu oraz hejnał z Krakowa. 12.10 Koncert z płyt gramofonowych. 13.15 Komunikat gospodarczy. 13.20 Komunikat meteorologiczny. 15.10 Komunikat eksportowy. 15.15 Komunikat gospodarczy. 15.25 Chwilka lotnicza i przeciwważowa. — 15.30 Chwilka morska i kolonialna. 15.35 Przegląd wydawnictw periodycznych. 15.50 Baletki cioci Heli dla dzieci. 16.05 Pogadanka z dziedziny kosmetyki. 16.20 Odczyt dla maturzystów (Dział: „Historia”) pt.: „Feodalizm” — wygł. prof. Henryk Paszkiewicz. — 16.40 „Powstanie styczniowe a zagranica”. — 17.00 Koncert. 18.00 Odczyt dla maturzystów (Dział: „Literatura polska”) pt.: „Antoni Malczewski” — wygł. prof. Konrad Górski. 18.20 Muzyka lekka (płyty). 18.50 Komunikat dla narciarzy. 19.00 „Józefińskie azale”. 19.15 Rozmaitości. 19.25 Komunikaty sportowe. — 19.30 Feljton. 19.45 Prasowy dziennik radiowy. 20.00 Omówienie koncertu z Genewy. — 20.15 Feljton. 20.30 Koncert europejski z Genewy. 22.30 Wiadomości sportowe. 22.35 Dodatek do prasowego dziennika radiowego. 22.45 Intermezzo muzyczne. 22.55 Komunikat meteorologiczny. 23.00 Skrzynka pocztowa w języku francuskim.

Wrocław, Gliwice. Godz. 6.15 gimnastyka i koncert. 8.15 kącik dla kobiet. 10.10 poranek szkolny. 11.15 komunikaty. 11.30 koncert. 13.05 i 14.05 płyty. 13.45 komunikaty. 14.45 rozmaitości. 15.10 komunikaty. 15.40 program dla młodzieży. 16.10 koncert. 17.55 odczyty. 19.75 odczyt o Ameryce. 20.00 muzyka z opery: „Idomeo”. 21.00 komunikaty. 21.10 koncert filharmonii. 22.10 komunikaty. 22.25 odczyt.

Morawska Ostrawa. Godz. 6.15 Gimnastyka i rozmaitości. 9.30 płyty. 9.55 komunikaty i płyty. 10.30 poranek szkolny. 11.55 komunikaty i płyty. 12.30 koncert. 13.30 transmisja z Pragi. 16.00 odczyt. 16.10 koncert. 16.55 odczyt. 17.05 muzyka kameralna. 18.05 odczyty. 18.25 audycja niemiecka. 19.00 bicie zegara — prasa. 19.10 odczyt. 19.25 słuchowisko. 19.55 koncert. 20.30 transmisja z Szwajcarii. 22.00 komunikaty.

Sobota, 4 marca 1933 r.

Katowice. Godz. 11.40 Codzienny przegląd prasy polskiej. 11.50 Komunikat czasu oraz hejnał z Krakowa. 12.10 Koncert z płyt gramofonowych. 13.05 Komunikat gospodarczy. 13.10 Komunikat meteorologiczny. 13.15 Poranek szkolny ze Lwowa. 15.10 Komunikat eksportowy. 15.15 Komunikat gospodarczy. 15.25 Wiadomości wojskowe i strzeleckie. 15.35 Słuchowisko dla dzieci. 16.00 Skrzynka pocztowa cioci Heli dla dzieci. 16.20 Odczyt „O Łotwie”. 16.40 „Pycha polska u Wyspiańskiego”. 17.00 Nabożeństwo w Ostrej Bramy w Wilnie. 18.05 Muzyka lekka i taneczna. 19.00 Rozmaitości. 19.10 „Zwyczaj ludowy na Morawach i w Słowacji”. 19.30 „Na widnokręgu”. 19.45 Prasowy dziennik radiowy. 20.00 Muzyka lekka. W przerwach wiadomości sportowe oraz dodatek do prasowego dziennika radiowego. 22.05 Koncert Chopinowski. 22.40 Feljton. 22.55 Komunikat meteorologiczny. 23.00 Muzyka taneczna. 23.30 Wiadomości z kraju dla członków Polskiej Ekspedycji Polarnej na Wyspie Niedźwiedziej. 23.35—24.00 Muzyka taneczna (płyty).

Wrocław, Gliwice. Godz. 6.15 gimnastyka i koncert. 11.15 komunikaty. 11.30 do 15.10 jak w piątek. 15.40 feljton filmowy. 15.50 odczyty. 16.40 koncert. 17.30 odczyty. 19.00 z Nowego Jorku. 19.20 płyty. 20.00 audycja rządowa. — 21.15 koncert. 22.00 komunikaty, następnie do goiz. 24.00 koncert.

Morawska Ostrawa. Godz. 6.15 Gimnastyka i rozmaitości. 10.10 koncert orkiestry 40 pp. 11.00 płyty i komunikaty. 12.00 odczyt. 12.10 płyty i komunikaty. 12.30 koncert. 13.30 transmisja z Pragi. 16.00 odczyt. 16.10 koncert. — 17.10 komunikaty. 17.10 lekcje czeskiego i niemieckiego. 17.50 esperanto. 18.00 odczyty. 18.25 koncert orkiestry kolejarzy. 19.00 bicie zegara — prasa. 19.25 słuchowisko. 19.55 rewią. 21.00 muzyka operetkowa. 22.00 komunikaty. 22.15 koncert.

